

Protokół Nr 4/2025

**z posiedzenia Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Oświaty i Kultury
z dnia 29 sierpnia 2025 roku**

Posiedzenie odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bieżuniu, ul. Warszawska 2. Posiedzeniu przewodniczyła Pani Izabela Nadolska Przewodnicząca Komisji.

Przewodnicząca Komisji o godz. 10:01 otworzyła posiedzenie Komisji. Po powitaniu członków Komisji i zaproszonych gości oświadczyła, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 7 członków Komisji – co wobec składu Komisji w liczbie 7 – stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pani Barbara Rogowska – Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu,
2. Pan Andrzej Łyżwiński – p.o. kierownika SPM-GZOZ w Bieżuniu,
3. Pan Adam Stolarski – dyrektor SSP w Sławęcinie,
4. Pani Jolanta Pawłowska – dyrektor ZPO w Bieżuniu,
5. Pani Nina Pachniewska – inspektor ds. oświaty, kultury, sportu i ochrony zdrowia,
6. Pan Andrzej Szybor – Burmistrz Miasta i Gminy Bieżeń.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Oświaty i Kultury p. Izabela Nadolska przedstawiła porządek posiedzenia w brzmieniu:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie informacji na temat przeprowadzonych szczepień.
3. Stan przygotowań szkół gminnych do rozpoczęcia roku szkolnego 2025/2026.
 - Stan budynków szkolnych.
 - Stan zatrudnienia nauczycieli.
4. Omówienie wyników egzaminu ósmoklasisty.
5. Sprawa dowożenia dzieci do szkół.
6. Wolne wnioski i informacje.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Nie wniesiono zmian do porządku posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Oświaty i Kultury p. Izabela Nadolska przeprowadziła głosowanie nad porządkiem posiedzenia, „za” jego przyjęciem głosowało 7 członków Komisji.

Ad pkt 2.

Przedstawienie informacji na temat przeprowadzonych szczepień.

P.o. kierownika SPM-GZOZ w Bieżuniu p. Andrzej Łyżwiński powiedział, że szczepienia dzielą się na dwa rodzaje:

1) Obowiązkowe – zgodne z kalendarzem szczepień. Jest 389 dzieci i za wyjątkiem dwóch rodzin są szczepione zgodnie z harmonogramem. Ma nadzieję, że uda mu się kiedyś ich skłonić, ale zmusić nie może. W bilansie sześciolatka pojawiło się badanie dodatkowe – lipidogram i z tego, co wie rodzice odmawiają tego badania. Nie jest ono obowiązkowe, rodzice muszą wyrazić zgodę.

2) Nieobowiązkowe:

- szczepionka Boostrix – 2 osoby od grudnia zeszłego roku;
- RSV – 1 osoba;
- półpasiec – 2 osoby;
- grypa – 4 osoby.

Są to dane na dzień 21 sierpnia i jeżeli chodzi o grypę to się one zmieniały, bo jest systematyczny wzrost. Wyjaśnił, dlaczego te szczepionki są ważne. Zachęcał, żeby gmina i sołtysi na wioskach propagowali szczepienia. Dodał, że niektóre choroby mogą być śmiertelne. Odnośnie RSV powiedział, że mogą bezpłatnie być szczepione kobiety w ciąży. Przedstawił objawy chorobowe w przypadkach zachorowania i ich skutki przy wielochorobowości. Nadmienił, że nie ma chętnych do szczepień na Covid. Od dwóch-trzech tygodni obserwuje, że tygodniowo są, co najmniej dwie osoby, które mają dodatni wynik. To, że tygodniowo zgłaszają się dwie osoby, to nie oznacza, że tyle jest zachorowań, są to tylko te, które udało się sprawdzić i zbadać. Poleca szczepienia na pneumokoki zwłaszcza dla osób starszych. Nakreślił, jakie choroby mogą przenosić kleszcze.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński dopytał, czy tylko dwie rodziny zarejestrowane w naszym ośrodku zdrowia nie wykonują szczepień obowiązkowych.

P.o. kierownika SPM-GZOZ w Bieżuniu p. Andrzej Łyżwiński odpowiedział, że tak.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że on słyszał, że nie ma szczepionki na boreliozę.

P.o. kierownika SPM-GZOZ w Bieżuniu p. Andrzej Łyżwiński odpowiedział, że nie ma. Dodał, że jest w Stanach Zjednoczonych, ale na polskim rynku jej nie ma.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że dane są przerażające, bo mówią, że co szósty kleszcz w Polsce jest zarażony boreliozą.

P.o. kierownika SPM-GZOZ w Bieżuniu p. Andrzej Łyżwiński stwierdził, że problem jest systemowy, ponieważ brakuje uświadamienia ludzi, gdyż objaw pierwotny zanika po kilku dniach, nawet nieleczony. Przedstawił, które badania są refundowane, a które nie. Omówił również typowe zachowania pacjentów po ugryzieniu przez kleszcza. Dodał, że dodatni wynik testu na boreliozę musi zostać zgłoszony do sanepidu. Opisał także przebieg diagnostyki i leczenia w przypadku pozytywnego wyniku.

Ad pkt 3.

Stan przygotowań szkół gminnych do rozpoczęcia roku szkolnego 2025/2026.

- Stan budynków szkolnych.
- Stan zatrudnienia nauczycieli.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska powiedziała, że w okresie wakacyjnym dokonano przeglądu placu zabaw i przewodów kominowych w związku z upływającym terminem. Pozostałe przeglądy przeprowadzone będą we wrześniu i październiku ze względu na ich aktualność. W czasie wakacji udało się wykonać następujące prace remontowe:

- W przedszkolu (po ponad dwudziestu latach) pomalowano dwie łazienki przy salach przedszkolnych. Dzięki dofinansowaniu sponsora zamontowano w salach rolety okienne.
- Po stronie byłego gimnazjum przy wsparciu sponsora położono płytki podłogowe w sali nr 5 i odświeżono w niej ściany.
- Po stronie szkoły podstawowej położono płytki w sali nr 6 i odświeżono w niej ściany. Na pierwszym piętrze pomalowano zniszczoną lamperię i odświeżono część klatki schodowej. Płytki w w/w salach zostały położone w związku z zaleceniami sanepidu.
- Dokonano napraw gipsowych w części łącznika między szkołą a halą.
- Poprawiono stan podłóg w kilku salach.
- Dokonano wielu napraw hydraulicznych, zamków, klamek.
- Sprawdzono stan oświetlenia, wymieniono brakujące świetlówki i żarówki.
- Na schodach przyklejono nowe taśmy ostrzegawcze.
- Uzupełniono apteczki.

Poprosiła o trochę późniejszy termin przygotowania informacji dla Komisji, bo wczoraj robiła bardzo wiele poprawek i to, co radni dostali to jest nieaktualne, a ze względu na ogrom prac, które są na koniec sierpnia, to zajmuje jej to dużo czasu.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska dopytała, czy chodzi o zapytanie wcześniej, czy późniejszy termin.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że na 21. musieli przygotować pismo kierowane do Komisji, a dziś rano je uaktualniała, bo wiele rzeczy się zadziało w tym czasie.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska przyjęła to do wiadomości, stwierdzając: „Dobrze.”

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska poinformowała, że w celu ograniczenia kosztów remontów znaczna część prac została wykonana przez pracowników obsługi szkoły, którym należą się serdeczne podziękowania. Podkreśliła, że tego rodzaju zadania nie należą do ich obowiązków, jednak wykonali je z zaangażowaniem i chęcią. Jednocześnie wyraziła podziękowania dla jednego z rodziców, który bezpłatnie wyczyścił rynny i umył część elewacji szkoły. Zwróciła się z prośbą, aby w przyszłości, jeśli pojawią się środki finansowe, możliwe było umycie całej elewacji, ponieważ dotychczas oczyszczono jedynie fragment od strony głównego placu. Poinformowała, że w środę Komisja powołana przez nią dokonała przeglądu stanu przygotowania placówki do nowego roku szkolnego. Zgłoszono drobne usterki, które zostały już usunięte. Przedstawiła również planowane prace remontowe, które będą konieczne w przyszłości,

m.in.: wymiana podłóg w 10 salach lekcyjnych, podłoga holu na III piętrze, 6 łazienek kilkukabinowych, pomalowanie sali gimnastycznej i cyklinowanie podłóg, położenie płytek w łazienkach i prysznicach przy sali, malowanie ścian w hali sportowej. Dodała, że wiele do życzenia pozostawia plac zabaw przy przedszkolu, który wielokrotnie umieszczala w planie finansowym przed laty. Zwróciła się z prośbą, żeby na początku wakacji Komisja przyszła do szkoły, żeby wspólnie zobaczyć, jakie są braki. Nadmieniła, że potrzeby mają ogromne. Wtedy będzie mówiła o tym, co udało się zrobić z tego, co było zaplanowane, co wspólnie stwierdzili, że warto by było wymienić, wyremontować. Odnosząc się do monitorów interaktywnych powiedziała, że w miarę możliwości, jak się pojawiają jakiegokolwiek projekty, to biorą w nich udział i pozyskują środki, ale we wszystkich salach ich nie ma. Na wszystkie zakupy do końca roku szkolnego zostało im 3,5 tys. zł więc w tym roku nie uda się kupić, chyba, że jakiś sponsor się znajdzie. Przedstawiła stan zatrudnienia nauczycieli:

- W roku szkolnym 2025/2026 w szkole zatrudnionych jest 46 nauczycieli, czynnych 43.
- Dwie p. nauczycielki wychowania przedszkolnego będą korzystały z urlopu dla poratowania zdrowia.
- Dwóch nauczycieli będzie przebywało na urlopie bezpłatnym do końca roku szkolnego.
- W pełnym wymiarze godzin zatrudnionych jest 40 nauczycieli, na części etatu – 4 osoby. Początkujących – 3 osoby, mianowanych – 6 osób, dyplomowanych – 35 nauczycieli.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska zapytała, czy na miejsca nauczycieli przebywających na urlopach zatrudniono nowe osoby.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że zatrudnienie miało miejsce w przedszkolu, gdzie potrzebna była osoba z odpowiednimi kwalifikacjami. W momencie otrzymania informacji o urlopie, niezwłocznie rozpoczęto poszukiwania. Spośród trzech złożonych podań, wybrano osobę, która nie była zatrudniona w innym miejscu pracy, w przeciwieństwie do pozostałych kandydatów.

Radny p. Ryszard Gadomski wyraził opinię, że w pierwszej kolejności powinny być zatrudniane osoby z terenu gminy, ponieważ ich podatki zasilają budżet gminy i warto wspierać lokalnych mieszkańców.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że rozumie ten punkt widzenia, jednak sytuacja była nagła i konieczne było szybkie działanie, by dzieci od pierwszego dnia roku szkolnego miały zapewnioną opiekę nauczyciela.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska powiedziała, że rozumie, że skoro szukaliśmy nauczyciela, który zajmie się w pełnym wymiarze czasu grupą, to nie możemy wziąć kogoś, kto gdzieś pracuje.

Radny p. Daniel Liszewski zapytał o ogrzewanie, bo był problem z wymiennikiem ciepła. Dodał, że jest problem w małej sali gimnastycznej w okresie zimowym. Nauczyciele nie mogą praktycznie w ogóle tej sali używać, bo jest tam za zimno. Nadmienił, że jest tam potrzebny generalny remont.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że zgadza się z tym. Dodała, że wymiennik ciepła został wymieniony. Jak to się sprawdzi to nie wie, bo nie było jeszcze pogody, żeby można było to sprawdzić. W szkole, czy wymiennik był działający, czy nie, to są miejsca, gdzie jest bardzo zimno. W tej chwili odpadnie internat,

ponieważ nie będzie już funkcjonował. Jest to za duży obiekt na te piece, które są i one nie są wydolne. Mimo tego wymiennika, jeśli zostanie tak jak teraz, to niewiele się zmieni.

Radny p. Daniel Liszewski powiedział, że kiedyś rozmawiali, że może pomyśleć o tym, żeby tą przepompownię przystosować na piec gazowy i spróbować pozyskać dofinansowanie. Dodał, że też rozmawiał z p. burmistrzem na ten temat, żeby tam gdzie jest przepompownia, która miała być na początku zaplanowana na kotłownię przy hali sportowej, żeby w przyszłości tam zamontować piec gazowy i odciąć salę gimnastyczną, korytarz i halę od ogrzewania szkoły, tym bardziej, że i tak powoli będziemy odchodzić od ogrzewania węglem.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że ciężko odpowiedzieć w kierunku tej przyszłości – wymiany, bo piece gazowe już niedługo będą całkowicie zakazane w budynkach nowopowstających. Budynki użyteczności publicznej w 2030 roku mają być zeroemisyjne, czyli na gazie nie uda się tego uzyskać. Przedstawił sprawę dofinansowania, które było ogłoszone w tamtym roku. Dodał, że jednoznacznie nie odpowie, co najlepsze, albo jak to zrobić, bo wie, że to miało iść w kierunku zeroemisyjności.

Radny p. Daniel Liszewski powiedział, że w tamtym roku był wymieniony piec w Zawidzu. Dodał, że to nie jest duży koszt, ale na pewno mogłoby to pomóc, bo było tak, że nie korzystali z małej sali. Tracą nie tylko nauczyciele, bo nie mogą z niej korzystać, ale też gmina traci, bo ta sala też jest wynajmowana. Ludzie jej nie wynajmują, bo nie można z niej korzystać, więc może by warto pomyśleć i spróbować rozwiązać tą sytuację przynajmniej na te 5-6 lat.

Dyrektor ZPO w Biezuń p. Jolanta Pawłowska powiedziała, że wcześniej było innego typu ogrzewanie. Kiedy wymontowano grzejniki żeliwne, a zamontowano nagrzewnice, to wtedy zrobiło się zimno.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że przed nami jest wyzwanie, żeby ten budynek ZPO doprowadzić w przyszłości do sytuacji, kiedy nie będzie tego typu problemów, że jakaś część obiektu będzie niedogrzana. Zwrócił uwagę, że jest to jednak duże przedsięwzięcie inwestycyjne i będzie wymagało znaczących środków. Z tego, co rozumiał p. burmistrza to z zielonej transformacji, czy z KPO moglibyśmy uzyskać, ale przed nami proces inwestycyjny byłby bardzo duży. Na dzień dzisiejszy, po wczorajszej Komisji budżetowej brakuje nam 2.300.000,00 zł na płać do końca tego roku. Musimy się martwić o proces inwestycyjny, który jest zaczęty na M-GOK. Dodał, że perspektywa takiego dużego procesu inwestycyjnego jest chyba raczej odległa i trzeba sobie radzić na zasadzie prowizorycznej, ale zapewnić ciepło dzieciom. Zapytał, czy jest zrobiony audyt energetyczny tego budynku, który by wskazywał, co trzeba zrobić na tym budynku, żeby zeroemisyjność osiągnąć. Przedstawił założenia programu Polski Ład. Nadmieniał, że jego już nie ma. Rozmawiali na Komisji budżetowej, jakie są perspektywy o staranie się o środki z Ministerstwa Finansów. Dodał, że zerowe. Gmina jest przed dużym problemem finansowym.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że audyt został zrobiony. Dodał, że ta inwestycja na ZPO wynosiła chyba 12 mln zł. Przedstawił jej zakres. Przybliżył zeszłoroczny program na termomodernizację szkół.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy można wystąpić w tym programie w następnym roku.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że nie ma go.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że p. dyrektor, radny p. Daniel Liszewski, radna p. Ewelina Liszewska poruszali problem pieców, które są obecnie zamontowane. Zapytał, co zrobić w przypadku, jeśli sytuacja w tym roku zimowym będzie podobna, bo dogrzewanie nagrzewnicami jak p. dyrektor mówi jest mało ekonomiczne. Jak wcześniej rozmawiali to panele w zasadzie, aż tak dużo pożytku nie przyniosły, więc tego efektu, jeśli chodzi o oszczędność, to nie ma.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że nie przynoszą, bo może to zależeć od ich usytuowania, a może od kąta położenia. Dodał, że teraz w programach, które są dotowane, to wymagają ich klasy i efektywności.

Radny p. Daniel Liszewski powiedział, że rozumie, że koszty są ogromne, jeżeli chodzi o całą szkołę. Dodał, że jeżeli będziemy czekali, żeby zebrać środki na całość, to może być problem. Są środki np. Mazowsze dla sportu, gdzie można złożyć na remont sali gimnastycznej, a ze swojej strony można zapewnić środki. Nadmienił, że hala przynosi zyski, może nieduże, ale zawsze jakieś pieniądze wpływają.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odnosząc się do tego, co p. burmistrz mówił powiedział, że uważa, że tą sprawę można załatwić okresowo.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że są programy, składał i nie dostał. Przedstawił, z jakich programów nie otrzymał wsparcia.

Radny p. Daniel Liszewski zapytał, na co było składane.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że było składane na strefę rekreacji na Borku.

Radny p. Daniel Liszewski odpowiedział, że była rozmowa, że miało być składane na boisko.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że na boisko było składane z innego programu. Dodał, że tak jak się umówił ze sponsorami boisko będzie robione z innych środków, ale nie z budżetowych.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, jakie są przychody z hali.

Radny p. Daniel Liszewski odpowiedział, że w tym roku jest ok. 30 tys. zł, w tamtym roku chyba ok. dwudziestu paru tysięcy (zł) zostało w budżecie gminy. Dodał, że co roku było tak robione, że te pieniądze, które były zarobione na hali sportowej, to trafiały z powrotem w różnej postaci, np. sprzętu, remontu, maszyn do czyszczenia parkietu. W tamtym roku z tego względu, że mieliśmy problemy finansowe to zostało ok. dwudziestu paru tysięcy (zł) w budżecie. Nadmienił, że w tej chwili ruszył projekt z Budżetu Obywatelskiego Mazowsza, który jest finansowany przez Zarząd Województwa Mazowieckiego, więc zajęcia są bezpłatne. Myśli, że od września czas na hali będzie wypełniony w 100% i pieniądze będą wpływały.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że jest to niewielki wkład, jako wkład własny gminy np. do ubiegania się z Mazowsza dla sportu z uwagi na to, że przeważnie programy z Mazowsza są 50 na 50.

Radny p. Daniel Liszewski odpowiedział, że Mazowsze dla sportu jest chyba większe.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że koszty funkcjonowania całości obiektu łącznie z zatrudnieniem, to jest jedna określona pula. Ten obiekt wytwarza jakiś dochód, to jest kropla w morzu potrzeb całości. Dodał, że mamy wielkie koszty funkcjonowania hali, które są nieporównywalne z tymi 30 tys. zł, natomiast zobowiązani jesteśmy do tego, żeby wykazywać dochody. Wie, że nie można tego zostawić i trzeba szukać jakiś środków zewnętrznych.

Radny p. Daniel Liszewski powiedział, że szkoła i kluby korzystają nieodpłatnie. Tak naprawdę godziny, w których uda się wynająć to 18:00 – 22:00, a w weekendy są mecze. Obecnie, gdy M-GOK jest nieczynny, to praktycznie większość uroczystości jest przeniesiona do szkoły i odbywają się one na hali. Myśli, że warto inwestować. Dodał, że hala jest ponad 10 lat i nie była malowana w środku. Nadmienił, że ciężko jest pomalować własnymi siłami, dlatego, że jest za wysoko. W tamtym roku wyceniono malowanie hali na 35 tys. zł.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska powiedziała, że to jest temat, który warto przenieść na Komisję budżetową.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski przedstawił stan przygotowania szkoły mówiąc, że budynek szkolny jest w dobrym stanie technicznym. W maju br. uprawniony Inspektor dokonał przeglądu stanu budynku oraz placu zabaw. W czasie poprzedniego roku szkolnego wykonano malowanie jednej z sal lekcyjnych. Dokonano niezbędnych napraw w łazienkach dla dziewcząt i chłopców. Wszystkie rzeczy robią we własnym zakresie, bezkosztowo. Umyto elewację. Wykonano przeglądy techniczne: kominiarski, elektryczny, PPOŻ. Sale lekcyjne, korytarze, sanitariaty nie budzą zastrzeżeń. Jest zapowiedziana szczegółowa kontrola Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Żurominie. Na posiedzeniu rady pedagogicznej w dniu 26 sierpnia br. powołał szkolną Komisję do kompleksowej oceny pomieszczeń szkolnych w kierunku zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków nauki. Raport Komisji został poddany analizie i przedstawiony radzie pedagogicznej. Generalnie szkoła spełnia standardy w zakresie bezpieczeństwa i higieny. Jest w niej czysto i estetycznie. Trawniki szkolne i boisko są skoszone. Na placu zabaw i na boisku naprawiono bezkosztowo znajdujące się tam ławeczki. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych oleju opałowego do ogrzania szkoły w zimne dni powinno starczyć gdzieś do ok. połowy października. Dzieciom zapewniono zaopatrzenie w podręczniki szkolne. Uczniowie klasy III i VI zgodnie z nowym programem w ramach corocznej dotacji państwowej otrzymają nowe podręczniki, natomiast uczniowie pozostałych klas będą mieć te podręczniki, które mieli uczniowie promowani do klasy wyższej. Wszyscy uczniowie otrzymają nowe ćwiczenia. W celu zapewnienia dobrego funkcjonowania tablic multimedialnych i komputerów w klasach dokonano połączeń kablowych, ponieważ połączenia radiowe za pomocą routerów nie funkcjonowały sprawnie. W ramach KPO szkoła ma otrzymać nowe komputery do pracowni informatycznej. W roku szkolnym 2025/2026 w SSP w Sławęcinie będzie zatrudnionych 22 nauczycieli, w tym 8 nauczycieli zatrudnionych w pełnym wymiarze i 14 w niepełnym. Tak duża liczba zatrudnionych nauczycieli wynika z faktu niespodziewanych orzeczeń dla poratowania zdrowia wystawionych przez lekarza medycyny pracy dla 3 nauczycielek. Jedna z nauczycielek otrzymała wstępną decyzję Powiatowego Inspektora Sanitarnego stwierdzającego chorobę zawodową. Te

panie miały specjalności do kilku przedmiotów. W arkuszu kwietniowym p. burmistrz wydał decyzję, że dwóch nauczycieli będzie dopełniało etaty. Zatrudnił dwie nauczycielki rozpoczynające prace. Jedną z naszej gminy. Pozostałe osoby w niepełnych wymiarach są ze szkoły z Bieżunia i trzy nauczycielki ze szkoły w Siemiątkowie. Stan zatrudnienia administracji i obsługi bez zmian. Przedstawił swoje spostrzeżenia odnośnie urlopów. Dodał, że licząc 2 urlopy p. dyrektor i jego 3 tj. 5 urlopów, co generuje olbrzymie koszty dla gminy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska zapytała, kto decyduje o urlopach.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski odpowiedział, że lekarz. On napisał, że ze strony pracodawcy nie zachodzi potrzeba, bo jeśli ktoś miał w ciągu paru lat dwa dni nieobecności w pracy, a teraz nagle idzie na urlop, to jemu ręce opadają. Rozumie jak ktoś jest chory, ale jeśli jest to życzeniowe, to nie wie, na czym to polega. Dodał, że to strasznie rujnuje zatrudnienie i jego pracę, bo nagle się dowiaduje, że są urlopy i wszystko trzeba przeorganizować. Nadmienił, że wszystkie przydziały zgodnie z obietnicą uzgadniał z p. burmistrzem przed zrobieniem aneksu. Stworzył aż 22 grupy międzyoddziałowe.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska zapytała, kto będzie uczył matematyki.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski odpowiedział, że nauczycielka z Żuromina.

Dyskutowano o udzielonych urlopach i chorobie zawodowej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska zapytała, jak jest z edukacją zdrowotną.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska powiedziała, że do 25 września można się deklarować.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska zapytała, jak to wstępnie wygląda.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska powiedziała, że ona uczyła Wychowania do życia w rodzinie przez ponad 20 lat. Porównywała podstawę programową i nie dostrzegła istotnych zmian. Tak naprawdę gdyby może były wprowadzone zmiany do podstawy programowej, a nie nazwa przedmiotu zmieniona, to może by nie było tyle zamieszania. W momencie, kiedy było WDŻ, to praktycznie 100% dzieci uczestniczyło w tych zajęciach. W tej chwili zobaczy jak to będzie. Układając plan starała się edukację planować na ostatnią godzinę lekcyjną. Uważa, że te zajęcia są bardzo potrzebne dzieciom, bo nie w każdym domu rozmawia się o dojrzewaniu. Dodała, że niektórzy mówią, że pojawiają się jakieś tematy odnośnie seksu, czy masturbacji. Nadmieniła, że to zawsze było, o tym zawsze się mówiło.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska powiedziała, że z tego wynika, że episkopat bezpodstawnie larum podnosi i zwraca się do rodziców.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że warto zapoznać się z podstawą programową jednego i drugiego przedmiotu. Dodała, że naprawdę nie ma tam zbyt wielu zmian. Na czwartek ma przewidziane zebranie z rodzicami i od razu będą prosić o deklaracje. Nadmieniła, że ma zaplanowane godziny dla nauczyciela. Ona dwa lata temu, kiedy jeszcze nie było mowy o Edukacji zdrowotnej dała dofinansowanie

nauczycielowi, który skończył studia Wychowania do życia w rodzinie. Daje to tej osobie możliwość pracy w pełnym wymiarze godzin.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski powiedział, że u niego w szkole rodzice też otrzymają deklarację do podpisania.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, czy jest podręcznik do tego przedmiotu.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski odpowiedział, że jeszcze się nie ukazał.

Radny p. Ryszard Gadomski powiedział, że jest ten problem, że nie ma podręcznika i opierają się na opinii tutaj przedstawionej, iż nie ma niewłaściwych wartości, natomiast Stowarzyszenie Rodzin podnosi problem, że jednak są. Zapytał, na czym mają się oprzeć, na czym mają się oprzeć rodzice, którzy mają czas do 25 września.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że jest problem i zgadza się z tym.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, jak przedstawić rodzicom, jakie będą wartości przekazywane w tym przedmiocie.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że zgadza się, że podręcznika nie ma. Dodała, że jest ważna podstawa. Nie realizują podręcznika tylko podstawę. Myśli, że warto, żeby wiele tych treści było poruszane w szkole na lekcjach.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy podręcznik będzie obligatoryjnie wypożyczany.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że u nich na Wychowaniu do życia w rodzinie nigdy nie było tak, że dzieci zakupywały podręcznik, bo jest to przedmiot, na którym nie ma oceny i po co dodatkowe koszty generować przy zajęciach dodatkowych. W związku, z czym nie są potrzebne podręczniki. Ona przygotowywała karty pracy dla dzieci, jeżeli była taka potrzeba, a nie korzystali z podręcznika.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu p. Barbara Rogowska podsumowując powiedziała, że liczą na rozsądek nauczycieli prowadzących.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał o finanse, czy ten rok będzie na poziomie zeszłego, czy uda się trochę zaoszczędzić, czy będą większe koszty utrzymania szkoły.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski odpowiedział, że koszty utrzymania szkoły nie są duże, bo np. wyłącza piec w piątek i włącza dopiero w niedzielę wieczorem. Odnosząc się do nauczycieli powiedział, że będą większe o te osoby, które poszły na urlop, bo one są w budżecie szkoły i im się płaci pensje, plus stażowe i wiejski.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Szybor powiedział, że co najmniej pół miliona będzie więcej. Koszty pracownicze względem całości, to 94%. Są to ogromne pieniądze, widać to wyraźnie w budżecie. Dyrektorzy wiedzą ile im brakuje do końca roku. Gmina nie ma, czym zwiększyć planów, bo nie ma pieniędzy.

Radna p. Ewelina Liszewska odnosząc się do Edukacji zdrowotnej powiedziała, że myśli, iż świadomość rodziców jest na tyle duża, że jednak wyrażą zgodę. Ona jest obecnie wychowawcą klasy 7 i robiła rozeznanie. Rodzice są chętni. W jej szkole Edukacja zdrowotna raczej będzie, więc myśli, że i tu.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odnosząc się do kosztów szkół powiedział, że potwierdzi to, co p. burmistrz mówił. Było to wszystko wyartykułowane wczoraj na Komisji budżetu. Dodał, że w ostatnim czasie nic nie jest robione w szkołach, jeśli chodzi

o inwestycje, a są problemy tak jak z tym ogrzewaniem, które są jeszcze nierozwiązane. Największe koszty, to są koszty ludzkie i w tym wypadku, jeśli chodzi o urlopy na poratowanie zdrowia, to 100% płaci samorząd i do tego musi zapłacić koszty nauczycieli, którzy uzupełniają te braki.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski zapytał, czy nie składa się do Ministerstwa wniosku o rekompensatę.

Inspektor ds. oświaty, kultury, sportu i ochrony zdrowia p. Nina Pachniewska odpowiedziała, że nie ma możliwości, jest tylko wyłącznie na odprawy, ale też nie wszystkie.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że wie, iż p. dyrektor wymaga od nauczycieli, jeśli chodzi o oszczędności. Dodał, że w zeszłym roku pracował na zastępstwo w SSP w Sławęcinie i p. dyrektor sam pracował, jako hydraulik, palacz, osoba dbająca o boisko. Niestety główne koszty, to są koszty ludzkie. Odnosząc się do urlopów powiedział, że jest to prawo. Trudno się dziwić, gdyby nauczyciele z niego nie skorzystali.

Dyskutowano o urlopach.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że jest jeszcze jedna rzecz, którą można by wykorzystać, jeśli chodzi o oszczędności. Są to sytuacje, w których nauczyciele osiągną wiek emerytalny. Zapytał, co będzie, jeżeli nauczyciele rzeczywiście są zdecydowani przejść na emeryturę, a przetrzymali to i w styczniu będą składać wnioski. Dodał, że jeżeli 6 osób odejdzie na emeryturę, to zdarzyłaby się komfortowa sytuacja, jeśli chodzi o dodatek wyrównawczy.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska powiedziała, że w tym roku trochę pojawia się dodatkowych godzin, bo dwie panie z przedszkola odchodzą, a przychodzi tylko jedna. Godziny grupy międzyoddziałowej podzieliła, jako nadgodziny dla pań pracujących w innych grupach. Dodała, że oprócz odpraw to są nagrody jubileuszowe i niektórzy będą na nie czekać.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że nie osiągnięto tego, co było zapisane w obecnie rządzącej partii, że poprawi się poziom uposażenia, że będą perspektywy dla młodych ludzi, którzy będą przychodzić do tego zawodu. Przybliżył sprawę.

Radny p. Daniel Liszewski zwracając się do radnego p. Krzysztofa Grzegorza Jabłońskiego powiedział, że był on dyrektorem i wie, jaka jest pensja dyrektora i jaka jest odpowiedzialność. Dodał, że tylko podziwiać dyrektorów, że chcą robić za takie pieniądze.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński odpowiedział, że przez 12 lat, kiedy miał zaszczyt być dyrektorem w LO w Bieżuniu, to kilkoro jego nauczycieli mających nadgodziny zarabiałoby więcej od niego.

Radny p. Ryszard Gadomski odnosząc się do podwyżek dla nauczycieli powiedział, żeby one w 100% trafiały do gminy. Dodał, że nie trafia tyle, tylko część, więc cały czas jest obciążenie. Nadmienił, że jak p. burmistrz mówił, w tej chwili utrzymanie szkół tj. 12 mln zł, a budżet gminy 20-21 mln zł.

Dyskutowano o zadaniach oświatowych i ich finansowaniu, o podwyżce dla nauczycieli, autorytetach i roli rodziców.

O godz. 11:41 obrady opuścił radny p. Daniel Liszewski.

Ad pkt 4.

Omówienie wyników egzaminu ósmoklasisty.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska powiedziała, że były dwie klasy, których wyniki bardzo się różniły, były wysokie dysproporcje między klasą „a” i „b”. Uczniowie klasy „a” otrzymali z języka polskiego wynik wyższy niż powiat, zbliżony do wyniku kraju. Na uwagę zasługuje wynik osiągnięty przez klasę 8 „a” – 69%, słabiej wypadli uczniowie z 8 „b”, których wynik był 55%. Najwyższy uzyskany wynik z języka polskiego to 93%. Najniższy wynik uzyskali uczniowie z matematyki. Klasa 8 „a” osiągnęła wynik wyższy o 8 punktów procentowych od wyniku powiatu, a równy wynikowi krajowemu. Zdecydowanie gorzej wypadli uczniowie klasy 8b. Najwyższy wynik z matematyki, to 97%. Egzamin z j. angielskiego był zbliżony do wyniku powiatu, przy czym klasa 8 „a” osiągnęła wynik o 8% wyższy niż w powiecie, tym samym prawie równy wynikowi kraju, klasa 8 „b” wypadła gorzej. Z j. angielskiego najlepszy wynik to 100% i kilka było powyżej 90%. W klasie 8 „b”, która wypadła słabiej, była grupa uczniów, którzy na przestrzeni wszystkich lat osiągalni zdecydowanie niższe wyniki w nauce i to samo znalazło odzwierciedlenie na egzaminie ósmoklasisty.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska zapytała, czy to byli uczniowie z orzeczeniami.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że też z orzeczeniami. Dodała, że też były orzeczenia w klasie „a”. Działania były tożsame w klasie „a” i „b”, bo jak robią egzaminy próbne to piszą wszyscy uczniowie. Piszą je trzy razy.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska zapytała, ilu uczniów łącznie było w klasach ósmych.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że było 40 uczniów.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska zapytała, a w całej szkole.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że teraz jest ponad 370. Dodała, że w przedszkolu jest ok. 120. Nadmieniła, że to się zmienia, bo odeszło kilku uczniów i kilku doszło. Odszedł uczeń, który miał nauczyciela współorganizującego w całym wymiarze etatu. Nauczyciel ten przejął logopedię.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, czy uczniów ubyłoby w stosunku do ubiegłego roku.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że jest podobnie.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, czy na wynik egzaminu może mieć wpływ to, że dzieci były zwolnione z prac domowych.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że może, bo w domu nie pracują. Dodała, że ktoś jej zadał pytanie, czy to może zależeć od nauczycieli. Uważa, że nie, bo ci sami nauczyciele w innych klasach mieli np. wynik 100%, teraz mają niższe. Dyskutowano o pracach domowych.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski powiedział, że u niego było tylko 6 uczniów. Z języka polskiego średni wynik szkoły to 70%, z języka angielskiego 69,2%, natomiast słabo z matematyki – 42%. Z j. polskiego, jeśli chodzi o powiat to ponad 10%

wyżej, również wyżej niż w województwie. J. angielski wyżej niż w powiecie, troszkę niżej niż w województwie. Z matematyki chyba zaważył wynik jednego ucznia, który nie odwrócił kartki z zadaniami i ich nie wykonał.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska powiedziała, że był chaos przy przeprowadzaniu tych egzaminów. Nakreśliła sprawę.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska zapytała, ilu łącznie jest uczniów.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski odpowiedział, że w tym roku będzie 35.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska zapytała, a jak to się ma do tych, co odeszli i tych, co przyszli.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski odpowiedział, że odeszło 6 osób, a do klasy pierwszej przyszło 5.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska powiedziała, że w tej klasie, gdzie były słabe wyniki był uczeń z opinią poradni, który w ogóle nie czytał i pisał. Jedynie mógł liczyć na to, że będzie miał szczęście, że krzyżyk postawi w zamkniętych tam, gdzie trzeba.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska zapytała, czy poradnia stwierdziła, że jest w normie.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że tak.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński powiedział, że patrząc na wyniki, to widać, że uczniowie korzystają z potencjału nauczycieli.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, jaki wynik był najniższy.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że kilka było poniżej 10%.

Dyskutowano o wynikach egzaminów.

Ad pkt 5.

Sprawa dowożenia dzieci do szkół.

Inspektor ds. oświaty, kultury, sportu i ochrony zdrowia p. Nina Pachniewska powiedziała, że p. burmistrz podpisał umowę na dowóz uczniów 25 lipca. Koszt jednego biletu, czyli jednego ucznia to 122,58 zł. Dowożonych uczniów na tą chwilę jest 151, co daje miesięcznie 18.509,00 zł. Będą wyjeżdżały po dzieci cztery autobusy. Wszystkie o godz. 7:00 z Bieżunia. Pokonywany odcinek i czas będzie znacznie krótszy. Umowa jest do grudnia. Nie wie, jaki jest plan od stycznia.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska zapytała, czy jest takie założenie, że może być mniej autobusów od stycznia.

Inspektor ds. oświaty, kultury, sportu i ochrony zdrowia p. Nina Pachniewska odpowiedziała, że myśli, że jest to kwestia autobusu, który ewentualnie kupi gmina. Dodała, że jest przyznane dofinansowanie na zakup.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska powiedziała, że rozumie, że jeżeli nie będzie, to gmina chyba nadal rozpatruje kolejny przetarg na 4 autobusy.

Inspektor ds. oświaty, kultury, sportu i ochrony zdrowia p. Nina Pachniewska odpowiedziała, że jest to kwestia czterech obcego przewoźnika, albo trzy plus jeden nasz.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska powiedziała, że wprowadziła zmianę, co do odjazdu autobusów w odniesieniu do wcześniejszego pisma. Dodała, że w poniedziałek dzieci mogłyby odjeżdżać po 6 i 8 godzinach lekcyjnych, natomiast wtorek, środa, czwartek i piątek po 5 i 7 godzinach.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, czy cena biletu w stosunku do ubiegłorocznej zmieniła się.

Inspektor ds. oświaty, kultury, sportu i ochrony zdrowia p. Nina Pachniewska odpowiedziała, że jest wyższa, bo kolejny pojazd i kolejny kierowca dla przewoźnika.

Radny p. Ryszard Gadomski zapytał, jaka jest różnica.

Inspektor ds. oświaty, kultury, sportu i ochrony zdrowia p. Nina Pachniewska odpowiedziała, że nie pamięta w tej chwili. Myśli, że koło 30 zł od sztuki, może więcej.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski zapytał, kiedy będzie odjeżdżający autobus w Sławęcinie.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że ona mówi tak jak jest u niej w szkole, a nie jest to jeszcze ustalone.

Dyskutowano o godzinach odjazdu autobusów.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska powiedziała, że w tamtym roku wypłynęła sprawa, że lekcje w Sławęcinie zaczynają się od godz. 7:00. Zapytała, jak to wygląda.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski odpowiedział, że autobus przyjeżdżał o godz. 7:15 i odbywały się dodatkowe zajęcia tj. logopedia, korekcyjno-kompensacyjne, itp.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska dopytała, czyli nie te planowe lekcje, tylko dodatkowe.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski potwierdził, że nie planowe.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, kto koordynuje rozkład jazdy autobusów, czy jest to p. inspektor.

Inspektor ds. oświaty, kultury, sportu i ochrony zdrowia p. Nina Pachniewska odpowiedziała, że nie. Dodała, że ona nie układała rozkładu.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska powiedziała, że rozmawiała z przewoźnikiem i jej powiedział, że on jeździł i miał ustalić godziny. Wie, że był nacisk, żeby te autobusy możliwie jak najpóźniej były, żeby dzieci jak najpóźniej wstawały i jak najkrócej czekały w szkole.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński dopytał, jak to jest ustalane, kto to koordynuje.

Inspektor ds. oświaty, kultury, sportu i ochrony zdrowia p. Nina Pachniewska odpowiedziała, że przewoźnik ułożył trasy możliwie najłatwiej i najkrócej. Wczoraj wszystkie trasy przejeździł z kierowcą. Prosiła, żeby na każdym przystanku się zatrzymali, odczekali kilkanaście sekund (jak uczeń wsiądzie) i mierzyli czas. Starali się to zrobić jak najdokładniej. Nakreśliła sprawę.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy dyrektorzy mają wpływ na ustalenie tych tras.

Inspektor ds. oświaty, kultury, sportu i ochrony zdrowia p. Nina Pachniewska odpowiedziała, że mają.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska powiedziała, że nie tylko to łączy się z organizacją dowożenia dzieci, ale też z przydzieleniem u niej pracownikom nowych

obowiązków, bo autobusy były trzy i trzy opiekunki, a teraz nikt nawet nie zapytał, jak to będzie, jak będą cztery autobusy. W czwartym autobusie też ktoś musi zapewnić bezpieczeństwo dzieciom. Pewnym paniom dokłada obowiązki, pewnym przesuwają, żeby to jakoś ogarnąć.

Dyrektor SSP w Sławęcinie p. Adam Stolarski zaproponował, żeby spotkać się w piątek, po tygodniu od rozpoczęcia i jeszcze doprecyzować pewne rzeczy.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska zaproponowała, że jak będą jakieś uwagi to, żeby zgłaszać je bezpośrednio do p. inspektora, bo Komisja nie decyduje o tym.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zapytał, czy osoby, które jeżdżą autobusami muszą spełniać specjalne wymagania, czy może być to każdy, czy musi być to osoba, która pracuje w ZPO.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że musi być to osoba, która ma odpowiednie badania u lekarza.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński dopytał, czy musi mieć przygotowanie pedagogiczne.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że nie.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński dopytał, czy musi być to konkretnie pracownik ZPO, czy może być z urzędu.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że mógłby ktoś przychodzić i dowozić. Dodała, że w szkole ma audyt i p. audytor ją naciska pod tym kątem, żeby ograniczać stan zatrudnienia. Robi wszystko, co może, żeby w tym kierunku działać.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska podsumowała, że wstępnie wiedzą jak autobusy będą jeździły. Dodała, że dyrektorzy spotkają się w piątek i sprawdzą jak to jest w praktyce.

Ad pkt 6.

Wolne wnioski i informacje.

- Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska powiedziała, że jak p. burmistrza nie było (przed Komisją), to p.o. kierownika SPM-GZOZ w Bieżuniu zgłaszał, że jest problem z łazienką w ośrodku. Dopytała, czy byłaby możliwość wysłania pracownika gminy, żeby on się nią zajął. Nadmieniła, że sanepid to zalecał.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor odpowiedział, że sanepid także dał dużo zaleceń gminie. Dodał, że nie wie, co odpowiedzieć. Zapytał, czy to tylko odmalowanie i kto kupi materiał.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska odpowiedziała, że na pewno odmalowanie. Dodała, że może najpierw zobaczyć, co tam trzeba zrobić, bo nie wie jak tam to wygląda.

Radna p. Agata Kościelna powiedziała, że jest tam zaciek, w widocznym miejscu, przy rurze.

Burmistrz Miasta i Gminy Biezuń p. Andrzej Sztybor powiedział, że przekaże p. kierownikowi ZK w Bieżuniu.

- Radny p. Ryszard Gadomski odnosząc się do słów p. dyrektora ZPO w Bieżuniu, o wizycie Komisji w szkole powiedział, że myśli, iż nie muszą czekać do wakacji, bo mogą to zrobić w ciągu roku, tylko trzeba znaleźć termin.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska odpowiedziała, że serdecznie zaprasza.

Radny p. Krzysztof Grzegorz Jabłoński zaproponował, żeby następne dwie Komisje zrobić wyjazdowe. Jedną w Bieżuniu, drugą w Sławęcinie.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska odpowiedziała, że nie ma problemu. Myśli, że jest to bardzo dobry pomysł, bo jeżeli rozmawiają o szkołach i jej problemach, to muszą je zobaczyć.

Dyrektor ZPO w Bieżuniu p. Jolanta Pawłowska powiedziała, że wie, iż w innych gminach, co roku tak to się odbywa.

Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska dodała, że można też przy okazji zobaczyć, jaka jest sytuacja w ośrodku.

Ad pkt 6.

Zamknięcie posiedzenia.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Przewodnicząca Komisji p. Izabela Nadolska o godz. 12:14 zamknęła posiedzenie.

Do protokołu załącza się:

- listę obecności,
- pismo nr ZPO.410.03.29.2025 z dn. 21.08.2025r. dyrektora ZPO w Bieżuniu,
- pismo nr SPM-GZOZ/09/2025 z dn. 21.07.2025r. p.o. kierownika SPM-GZOZ w Bieżuniu,
- pismo nr SSP.410.07.2025 z dn. 22.08.2025r. dyrektora SSP w Sławęcinie,
- pismo nr PRZPiFP.272.23.2025 z dn. 22.08.2025r. Burmistrza Miasta i Gminy Bieżeń,
- pismo nr ZPO.410.04.32.2025 z dn. 29.08.2025r. dyrektora ZPO w Bieżuniu.

Protokołowała:

Izabela Sztybor



Przewodnicząca
Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych,
Oświaty i Kultury

Izabela Nadolska